Nr. 133 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 17 czerwca 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

„REWOLUCJA POŻERA WŁASNE SWOJE DZIECI“.

Raz jeszcze sprawdza się to prawo na przykładzie Rosji. Jeden po drugim z tuzów i asów reżimu zapada w nicość, jeden po drugim odchodzi pod mur egzekucyjny, lecz pomimo licznych już ofiar krwawe widowisko, jakie całemu światu daje Stalin, dalekie jest jeszcze od zakończenia.

W Rosji rozegrały się ostatnio na tym tle dwa wydarzenia: Po pierwsze przeprowadzana przez Stalina likwidacja starych bolszewików, zajmujących wyższe stanowiska w administracji państwowej, partii i w czerwonej armii, przybiera niespotykane dotychczas nigdzie na świecie rozmiary. Po zlikwidowaniu Tuchaczewskiego nastąpiła radykalna czystka na czołowych stanowiskach.

Po drugie sowiecka agencja urzędowa Tass ogłosiła komunikat, że „na zasadzie decyzji rządu uznano za konieczne utworzenie w okręgach wojskowych, rad wojennych oraz ustanowienie komisarzy w oddziałach, urzędach i instytucjach czerwonej armii“.

Oba te fakty pozostają ze sobą w ścisłym związku.

Cóż zaś one oznaczają?

Powrót do „sowietów“ i komisarzy politycznych w wojsku jest próbą poddania czerwonej armii wpływom i ściślejszej kontroli decydujących kół partii komunistycznej. Przypomina to pierwszy okres rewolucji, kiedy armia sowiecka była utrzymywana w wierności i posłuszeństwie zapomocą komisarzy i „sowietów“ złożonych z wypróbowanych członków partii. Jeżeli obecnie rząd sowiecki uznał za konieczny powrót do takich środków wyjątkowych i przystąpił do odbudowy instytucyj, którymi się posługiwała władza sowiecka w okresie wojny domowej, to widocznie w łonie armii zachodzą ważne a dla rządu bardzo niekorzystne zmiany.

Zaś niełaska Stalina w odniesieniu do najwyższych dostojników jest jednym ogniwem więcej w łańcuchu posunięć Stalina, mających na celu usunięcie z widowni politycznej wszystkich wybitniejszych jednostek, które mogłyby stać się magnesem, skupiającym niezadowolone masy. Niebezpieczeństwo to istnieje i rośnie w zastraszający sposób w miarę jak pogarsza się wewnętrzna, zwłaszcza ekonomiczna, sytuacja państwa.

Równocześnie idzie o to, by przede wszystkim przerzucić odpowiedzialność za to, że dzieje się źle, z rządzących, przede wszystkim ze Stalina, na innych. Dla tego to wszędzie wykrywa się lub przynajmniej węszy spiski, likwiduje się najwybitniejsze osobistości ze starej gwardii bolszewickiej, wciąż na nowo szuka się kozłów ofiarnych, aby zrzucić na nich winę za takie czy inne bolączki życia sowieckiego, za nędzę mas i rozstrój produkcji.

Wszystko zaś to wskazuje na to, że Rosja znowu znalazła się w przededniu poważnych przeobrażeń, że obecny jej stan nie da się długo utrzymać i że należy się spodziewać szukania u niej nowych dróg do ustalenia zasad swego bytu. **Bul.**

NA ZAMKU.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. ministra przemysłu i handlu Romana.

Dalsze zeznania Doboszyńskiego.

Kraków. 16. 6. (PAT.) Po zeznaniach Doboszyńskiego przy drzwiach zamkniętych, po krótkiej przerwie zeznaje dalej oskarżony.

Opowiada on, jak na wiosnę 1936 r. analizował sytuację na terenie powiatu krakowskiego i doszedł do wniosku, że władza na terenie poszczególnych części Polski przeciwdziałała tworzeniu się frontu ludowego. Doboszyński stwierdza, iż doszedł do wniosku, że winy nie należy szukać w systemie rządowym polskim, lecz u miejscowych wykonawców władzy.

W dalszym ciągu swych zeznań Doboszyński omawia sprawę zebrania w Borku Fałęckim, które zostało rozwiązane. Rzecz ta wraz z procesem sądowym odegrała dla niego ważną rolę w pobudkach akcji myślenickiej.

„DRUŻYNY OCHRONNE“.

Doboszyński w dalszych swych zeznaniach twierdzi, iż w czerwcu udał się na zebranie Stronnictwa Narodowego. Oskarżony opowiada obszernie o relacjach jakie otrzymał od swych kolegów partyjnych, o przebiegu tak zwanego **święta ludowego, które** w tym roku odbyło się pod wpływem komuni styczno-socjalistycznym. Szczegółowo opowiada o wiecu w Myślenicach, gdzie uroczystość miała charakter wiecu opanowanego przez komunistów. Wobec tego postanawia utworzyć straż porządkową, którą nazwał drużynami ochronnymi. Prace te zostały w początku czerwca wykonane i drużyny zorganizowane. W skład ich wchodzili ochotnicy ze Stronnictwa Narodowego. On w tym czasie przeżywał okres wahania się, silnej walki duchowej, która przerodziła się w decyzję przeprowadzenia protestu. Wtedy to zaczął obmyślać plany działania. To też wybrał się na rowerze obejrzeć trasę przyszłej wyprawy. Lecz i w tym czasie jeszcze nie był pewny czy demonstracje zrealizuje i ciągle wahał się.

CO GO WYPROWADZIŁO Z RÓWNOWAGI.

Dalej Doboszyński opowiada jakie wrażenie zrobiło na nim Kongres Zarzewia, który odbył się w początku czerwca r. ub. w Krakowie. Kongres ten przybrał niespodziewany obrót, który zaskoczył wielu. Dalej Doboszyński opowiada jakie wrażenie na nim zrobił artykuł, który ukazał się w „I. K. C.“ p. t.: „Zagubiliśmy Naród“.

W tym momencie swych zeznań Doboszyński coraz więcej się podniesa, mówi głosem podniesionym, tak że sprawia wrażenie mówcy wiecowego.

Doboszyński mówi o drugim artykule w „I. K. C.“, w którym omawiana była sprawa tworzenia się frontu ludowego.

Doboszyński charakteryzuje akcję komunistów oraz przytacza szereg doniesień, które otrzymywał w tych czasach o zamierzeniach komunistów, które miały być kierowane przeciwko Stronnictwu Narodowemu. Reasumując swoje zeznania, Doboszyński oświadcza, iż w swych wywodach starał się przedstawić poszczególne fazy swej działalności politycznej i duchowej, by przedstawić dalej, dlaczego doszedł do późniejszej decyzji.

Twierdzi dalej, iż przyszedł na niego moment gdy nie widział możności działania legalnego.

Zeznania swoje składa Doboszyński w tonie niesłychanie podniesionym i częstokroć obraźliwym w treści. Chwilami krzyczy, nerwowo gestykulując i odbiegając od tematu rozprawy.

Zmusza to przewodniczącego rozprawy do kilkarotnego upomnienia oskarżonego.

MIAŁ NA CELU TYLKO DEMONSTRACJĘ.

Po przerwie przewodniczący zadaje oskarżonemu szereg pytań.

Oskarżony odpowiada drobiazgowo, opisując poszczególne fazy wyprawy.

Przez cały ciąg jego zeznań przewija się jeden motyw główny: akcja jego nie miała na celu żadnego anarchystycznego zamachu, a jedynie demonstrację. Dążył do tego, aby akcja jego przewlekła się jak najdłużej, chcąc, aby na te fakty zwróciła uwagę opinia publiczna, a tym samym nastąpił zwrot w traktowaniu ruchu narodowego, ma jącego uzdrowić stosunki w Polsce, jako tamy przeciwko zalewowi wywrotowej akcji komunizmu i szkodliwej działalności Żydów.

PYTANIA PROKURATORA.

Prokurator przypomina oskarżonemu, iż oświadczył, iż niejaki Czopek został zwolniony z posady, bo żona je go jest członkinią Stronnictwa Narodowego. **Prokurator zapytuje, czy oskarżony wie, że Czopek został zwolniony dlatego, że dział, w którym pracował w intendanturze, został zlikwidowany.**

Prokurator przypomina następnie oskarżonemu, iż zeznawał, że w czasie zajść w Liszkach występowały tylko męty. **Prokurator stwierdza, że w akcie oskarżenia o te zajścia figuruje szereg nazwisk członków Stronnictwa Narodowego. Prokurator cytuje te nazwiska a następnie zapytuje oskarżonego, czy wie, iż zajścia w Liszkach poprzedziło zebranie Stronnictwa Narodowego, gdzie postanowiono wywołać te zajścia. W rezultacie tych zajść jeden sklep duży został zniszczony, a zajścia były przygotowane, gdyż świadczą o tym poprzecinane druty telefoniczne.**

Doboszyński zeznaje, iż zdawał sobie sprawę, że narażał swych ludzi nie tylko na więzienie ale i śmierć.

Na pytanie prokuratora, czy nie zdaje sobie sprawy, że obce agentury np. komunizmu byłyby zadowolone z takich **anarchistycznych wypraw, gdyby się powtarzały częściej, oskarżony uchyla się od wyraźnej odpowiedzi.**

Następnie prokurator zadaje szereg pytań, dotyczących zeznań oskarżonych, które mocno obciążają **Doboszyńskiego. Doboszyński stara się jak najmniej dać wyjaśnień na pytania prokuratora.**

Po przerwie Doboszyński daje szereg odpowiedzi na pytania obrony, m. in. charakteryzuje swoją działalność z okresu lat młodzieńczych.

Po krótkiej przerwie Trybunał przystąpił do przesłuchania świadków oskarżenia.

Sytuacja w Bilbao.

Londyn. 16. 6. (PAT.) Korespondent Reutera w Saint Jean de Luz donosi, iż według opowiadań naocznego świadka, sytuacja w Bilbao jest okropna, lecz dziś rano miasto trzymało się jeszcze. Przez cały dzień samoloty powstańcze unoszące się na niewielkiej wysokości ostrzeliwały ulice i rzucały bomby, terroryzując ludność. Ulice miasta wystawione są na bezpośredni ogień karabinów ręcznych i maszynowych, ustawionych na wzgórzach Archanda na północo-wschód od miasta. Ciężkie samoloty bombowe bombardują bez przerwy szosę prowadzącą do Castro Urdiales i Santanderu, która w wielu miejscach jest całkowicie zniszczona. Wskutek zniszczenia tej drogi masowy odwrót z Bilbao do Santanderu będzie ogromnie utrudniony.

W rocznicę śmierci ś. p. B. Pierackiego.

Nowy Sącz. 16. 6. (PAT.) Na uroczystości związane z trzecią rocznicą śmierci ś. p. ministra spraw wewnętrznych gen. bryg. Bronisława Pierackiego, Nowy Sącz przybrał szatę odświętną.

Uroczystości rozpoczęły się wczesnym rankiem na dworcu, gdzie w oczekiwaniu na przyjazd p. Prezesa Rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, reprezentującego p. Prezydenta Rzplitej zebrali się wojewoda krakowski Gnoiński z zast. Dcy O. K. płk. Kustrom.

O godz. 7.45 przy dźwiękach Hymnu narodowego zajechał pociąg z Warszawy wiozący p. Prezesa Rady ministrów, oraz szereg wysokich dostojników państwowych.

P. Premier gen. Sławoj-Składkowski przy dźwiękach Hymnu narodowego odsłonił tablicę, na której widnieje napis: „Dom ten wzniesiony przez Komitet obywatelski, aby upamiętnić bohaterskie życie i śmierć Bronisława Pierackiego, niech służy młodzieży jego rodzinnego miasta, aby kształciła się wedle najlepszych wzorów Polaka dla sławy i siły Ojczyzny“.

Po akcie odsłonięcia tablicy zabrał głos prezes Związku strzeleckiego mec. Paschalski, dziękując imieniem Związku legionistów, Związku strzeleckiego i Zw. harcerstwa polskiego za wspaniały dar jakim jest nowowybudowany gmach domu społecznego, który będzie utrwaleniem nieśmiertelnych w życiu ludzkim wartości, jakie reprezentował ś. p. minister Pieracki.

———

CELOWO WJECHAŁ NA MIELIZNĘ.

Stambuł. 16. 6. (PAT.) W pobliżu portu Bodrooum na statku państwowe go przedsiębiorstwa żeglugowego Inexunu wybuchł pożar w kabinach pasażerskich. Nie mogąc opanować ognia, kapitan statku dla uratowania pasażerów w liczbie 50, wjechał na mieliznę. Pożar trwa nadal. Przyczyny są dotąd nie zbadane.

Wiadomości bieżące.

16
CZERWCA 1937

Sroda
Justyny
Jutro: Adolfa
Wschód słońca 3 14
Zachód „ 19 59

TEATR WIELKI.

Środa godz. 20 „Małżeństwo“.
Czwartek godz. 20 „Biała dama“.
Piątek godz. 20 „Biała dama“.
Sobota godz. 20 „Biała dama“.
Niedziela godz. 20 „Biała dama“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA.
(Teatr Rozmaitości).

Nieczynny.

COLOSSEUM.

Gościnne występy Leo Fuchsa i Muriel Gruber na czele warszawskiego zespołu.

Piątek godz. 20.30 „Słomiany żołnierz“.
Sobota godz. 16 i 20.30 „Słomiany żołnierz“.
Niedziela godz. 16 i 20.30 „Słomiany żołnierz“.
Poniedziałek godz. 20.30 „Słomiany żołnierz“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kaprys milionera“ komedia muzyczna.
CASINO: „Kochana rodzinka“.
CHIMERA: „Miłość w masce“.
EUROPA: „Detektyw“ H. Garfield.
KOPERNIK: „Królestwo za pocałunek“ oraz „Kusicielka“.
MARYSIENKA: „Judel gra na skrzypcach“.
METRO: „Skowronek“ (z **Martą Eggert**).
MUZA: „Dżentelman kocha inaczej“ i „Świat jest zakochany“.
PALACE: „Trędowata“ i „Ordynat Michorowski“.
PAN: „Generał Sutter“.
PAX: „Będzie lepiej“ ze Szczepkiem, Tońciem i radcą Strońciem.
RAJ: „Moskwa—Szanghaj“.
STYLOWY: „Kły i pazury“ i rewia.
ŚWIT: „Anthony Adverse“ i rewia.
TON: „Bogate biedactwo“.
UCIECHA: „Oskarżona“ i rewia.

CYRK STANIEWSKICH, ul. Pełczyńska.
Codziennie 2 przedstawienia 4.30 i 8.30.

FOTOPLASTIKON.

„Burgenland“ malowniczy zakątek Austrii.

— **Ostatnie przedstawienie „Małżeństwa“ w Teatrze Wielkim.** Dziś w środę poraz ostatni znakomita komedia J. Vaszary'ego pt. „Małżeństwo“. Komedia ta wciąż jeszcze cieszy się wielkim powodzeniem, a schodząc z afisza, ustępuje nowej premierze, komedii A. de Benedetti'ego i W. Zorzi'ego p. t. — „Biała Dama“.

— **Jutro premiera w Teatrze Wielkim.** Jutro we czwartek, dnia 17-go czerwca br. o godz. 8 wiecz. premiera świetnej komedii A. de Benedetti'ego i W. Zorzi'ego p. t. „Biała Dama“ w reżyserii J. Strachockiego. Obsadę tworzą pp.: Malanowicz Krzywicka, Tomaszewska, Szrajerówna, Wilińska, Brochwicz, Lewicki, Przystawski, Stępowski, Śliwiński, Szpiganowicz i Więckowski.

KOMUNIKATY.

— **Zapisy na Studium Pracy Społecznej.** Kierownictwo Studium Pracy Społecznej we Lwowie zawiadamia, że zgłoszenia na Studium na rok szkolny 1937/38 przyjmuje Sekretariat w dniach od 14—26 bm. Szczegóły w prospektach, które wydaje lub wysyła na żądanie Sekretariat SPS. we Lwowie, przy ul. Podwale 17.

— **Zarząd Ligi Ochrony Zwierząt** zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków, a także szerokie koła mieszkańców Lwowa na odczyt dr. Mariana Strowskiego na temat: Pies przyjacielem człowieka. — Odczyt ten odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 12 w południe, w sali Izby Rolniczej (Kopernika 20).

KRONIKA MIEJSKA.

Samobójstwo. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych na torze kolejowym między dworcem głównym a Persenkówką rzuciła się w zamiarze samobójczym pod koła pociągu 66-letnia Maria Wojnarowska, bezrobotna krawczyni, zam. u swej siostry przy ul. Dekerta 14. Desperatka poniosła śmierć na miejscu. Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia. Zwłoki nieszczęśliwej kobiety przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

DWA WSPARCIA DLA CZELADNIKÓW KRAWIECKICH

Zarząd miejski ogłasza konkurs na dwa wsparcia po 100 zł. dla czeladników krawieckich, pracujących we Lwowie z fundacji im. Franciszka i Antoniny Bałutowskich. Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo moralności, oraz zaświadczenie, że petent jest czeladnikiem, należy wnosić do Wydz. VIII. Z. M., ul. Bourlara 4, do 2. lipca b. r.

Trzeba się szczepić przeciw durowi plamistemu.

Pomimo energicznej akcji zapobiegawczej ze strony władz administracyjnych i sanitarnych utrzymuje się u nas wciąż jeszcze dur plamisty, zwłaszcza na Wileńszczyźnie, Polesiu i w Małopolsce Wschodniej (szczególnie w Karpatach). Ponieważ tak się właśnie złożyło, że w tych dzielnicach znajduje się najwięcej miejscowości klimatycznych, letnisk i zdrojowisk, które roją się szczególnie w porze letniej od tysięcy letników, kuracjuszy i turystów, przeto należy się z góry zabezpieczyć przed możliwością zakażenia się tyfusem plamistym. Jest to specjalnie ważne dla tych letników i turystów, którzy odnajmują mieszkania od górali lub wieśniaków, narażając się często na zakażenie tyfusem panującym wśród osiedlisk wiejskich.

Jakkolwiek, jak wykazuje statystyka, nie często zdarzają się zakażenia wśród letników, to jednak każdy wyjeżdżający na letnisko w te najpiękniejsze w Polsce okolice, powinien liczyć się z tym, że udaje się na teren zakażony i może na dur plamisty zapaść. Można wprawdzie ustrzec się przed nim sposobami dyktowanymi przez ogólną higienę, jak np. unikanie pośredniego i bezpośredniego kontaktu z miejscową ludnością, ale w rzeczywistości ten sposób jest trudniejszy do przeprowadzenia niż inny, a mianowicie nabranie odporności przeciw tej chorobie, swoiście skierowanej.

Taką odporność swoista przeciw **durowi plamistemu można uzyskać przez** szczepienie ochronne przy pomocy szczepionki Weigla.

Na liczne zapytania letników oraz turystów komunikuje nam Zakład Biologii prof. Weigla we Lwowie, że każdy człowiek w Polsce za opłatą 8 zł. może się zaopatrzyć w szczepionkę przeciw durowi plamistemu, czy to przez zamówienie jej w Zakładzie, czy przez zwrócenie się do apteki. Fakt, że szczepionka Weigla nie znajduje się dotąd w handlu polega na mylnym zapatrywaniu, jakoby szczepionka była bardzo kosztowna.

Tymczasem jest wprost odwrotnie. Każdy może zakupić z łatwością szczepionkę i zaszczepić się przed wyjazdem na wakacje. Prof. Weigel jest zdania, że nic nie stoi na przeszkodzie, by nasze apteki zaopatrywały się stale, zwłaszcza w porze letniej w odpowiedni zapas szczepionki, którą Zakład Biologii na wypadek niewysprzedania w terminie 6 tyg. może odebrać z powrotem bez straty dla apteki.

Nadmienia się, że samo szczepienie oraz sam zabieg szczepienny nie jest połączone z żadnym nawet minimalnym niebezpieczeństwem. Wykonać je może każdy lekarz. Szczepić się mogą nawet jednoroczne dzieci oraz osoby w podeszłym wieku. Szczepienie nie pozostawia po sobie żadnych ujemnych następstw a człowiek zaszczepiony mo że w czasie trwania szczepionki (które obejmuje 3 iniekcje podskórne) wykonywać obowiązki swego zawodu. Szczepionka jest do nabycia tak dla aptek (należy ją przechowywać w lodowni) jakoteż dla osób prywatnych w Zakładzie Biologii U. J. K. we Lwowie, ul. św. Mikołaja 4. Cena szczepionki wynosi 8 zł. za komplet (trzy ampułki) potrzebny do uodpornienia jednej osoby przeciw tyfusowi plamistemu.

Program Dni Morza we Lwowie.

Rok rocznie Liga Morska i Kolonialna organizuje w całej Polsce propagandowe „Dni morza“. Śladem lat ubiegłych w roku bieżącym organizowany jest również „Tydzień morza“, nad którym protektorat objęli Pan Prezydent Rzplitej, Marszałek Rydz-Śmigły, oraz ks. Kardynał Prymas Hlond.

We Lwowie odbyło się w związku ze zbliżającymi się „Dniami morza“ zebranie obywatelskie, na którym wyłoniono Komitet honorowy i Komitet wykonawczy uroczystości. Na czele komitetów stanęli najwyżsi przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Komitet zajął się przygotowaniami do obchodu na terenie Lwowa, który odbędzie się w dniach od 28 czerwca do 3 lipca włącznie. Program przedstawia się intersująco. Dnia 28 b. m. przeciągnie ulicami miasta pochód orkiestr miejscowych pułków piechoty, poczym odbędzie się uroczysty capstrzyk zjednoczonych orkiestr. Na placu Mariackim do zebranych przedstawicieli władz, związków i publiczności, wygłosi jeden z uproszonych w tym celu prelegentów obszerny referat-przemówienie o znaczeniu morza dla rozwoju naszej mocarstwowości. Równocześnie planowane jest wyświetlenie filmu propagandowego p. t. „Gdynia-port“.

Dnia 29 b. m. o godz. 9 uroczysta Msza św. w Bazylice Archikatedralnej obrządku rz.-kat. Następnie odbędzie się poświęcenie sztandaru obwodu miejskiego L. M. i K. Władze lokalne Ligi Morskiej i Kolonialnej zamierzają uprosić na ojców chrzestnych sztandaru przedstawicieli władz lwowskich. O godz. 13.50 nastąpi wyjazd specjalnym pociągiem-kuligiem do Janowa, gdzie na tamtejszym stawie odbędzie się poświęcenie wody, defilada łodzi, regaty żeglarskie, rozdanie nagród i zabawa ludowa. W godzinach wieczornych powrót specjalnym pociągiem do Lwowa.

Dnia 3 lipca b. r. jako swego rodzaju zakończenie wszystkich imprez odbędzie się „Noc Wenecka“ na kąpielisku Żelazna Woda we Lwowie. Pod lipcowym, nabijanym gwiazdami niebem odbędzie się oryginalny dancing. W tym celu wybuduje się na kąpielisku specjalne podium do tańców. Przygrywać będzie wojskowa orkiestra jazzowa, a artyści dramatu w części wokalnej wygłoszą wiersze morskie poetów młodego Lwowa: Baumgardtena, Freudmana, Rogowskiego i Turzańskiego, wybrane z wydanej drukiem w Warszawie Antologii poezji marynistycznej. Pochód z lampionami przez ulice Lwowa zakończy całotygodniową uroczystość ku czci idei polskiego morza.

Dobre dla wszystkich.

Nie ma niemal miesiąca w roku, żeby nie wypadały imieniny któregoś z naszych przyjaciół, lub krewnych. Zwłaszcza maj i czerwiec obfitują w solenizantów, którym radzibyśmy złożyć nie tylko platoniczne życzenia, ale też coś bardziej realnego i praktycznego w postaci upominku.

I w tym miejscu właśnie rozpoczynają się poważne kłopoty: co wybrać, by utrafić w gust osoby, którą zamierzamy obdarować? Zazwyczaj w takich wypadkach wybieramy się na dłuższy spacer po ulicach miasta, przyglądamy się wystawom sklepowym w nadziei, że wpadnie nam w oko coś, co będzie wyglądało dostatecznie efektownie, a nie nadwyręży zbytnio naszej kieszeni. Niestety, taka wycieczka nasza kończy się prawie zawsze jednakowo: kupujemy coś, co solenizantowi wcale nie jest potrzebne, a kosztuje bardzo drogo. Ostatecznie nikt nie jest zadowolony — ani darujący, ani obdarowany.

A przecież jest takie proste, a zarazem takie świetne, wyjście z sytuacji: ofiarować los na Loterię Klasową. Koszt nie jest zbyt wielki, a korzyść dla tego, komu ten upominek damy, może być olbrzymia, wobec możliwości wygrania jednej z większych sum. przewidzianych w planie.

We wtorek rozpoczyna się właśnie ciągnienie pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii, sposobność więc nadarza się doskonała. Należy też z niej skorzystać bez wahania.

ZAWODY SZYBOWCOWE.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) W dniu 25 czerwca r. b. udaje się do Rhoen na zawody szybowcowe ekipa polska w składzie 5 szybowców i 3 samolotów holujących. Zawody odbędą się od 4 do 18 lipca r. b.

POMOC DLA NAWIEDZONYCH GRADOBICIEM OSAD.

Na pierwszą wieść o wielkim gradobiciu, które nawiedziło szereg miejscowości powiatu turczańskiego p. Wojewoda lwowski wysłał na miejsce swego delegata, który ma za zadanie zbadać rozmiary szkód, oraz przyjść poszkodowanym z natychmiastową pomocą z asygnowanego mu na ten cel funduszu.

Tak samo zainteresował się p. Wojewoda losem 17-tu pogorzelców z gromady Gwoździec gminy Stany powiatu niżańskiego, polecając przedłożyć sobie odpowiednie wnioski w sprawie pomocy doraźnej, które będzie starał się w miarę swych możności uwzględnić.

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWO-RAFINERYJNEGO W KWIETNIU 1937 r.

Sytuacja przemysłu naftowego w dziedzinie przeróbczej i handlowej kształtowała się w kwietniu r. b. następująco:

Ilość czynnych zakładów przeróbczych w porównaniu z miesiącem poprzednim utrzymała się bez zmiany i wynosiła 27 wobec 24 czynnych rafineryj w kwietniu r. ub. Ilość łącznie prze robionej ropy uległa zmniejszeniu z 42.508 ton w miesiącu poprzednim do 40.676 ton w miesiącu kwietniu r. b. Ruch przeróbczy był zatem słabszy, aniżeli w miesiącu poprzednim, silniejszy natomiast od ruchu przeróbczego w kwietniu r. ub., w którym łącznie przerobiono tylko 38.533 ton ropy. Tak w jednym jak i w drugim wypadku kształtował się ruch przeróbczy nie zależnie od zjawisk natury koniunkturalnej, a jedynie według czsaowych da nych technicznych.

ZGON ARTYSTY MALARZA.

Przemyśl. (PAT.) Na udar serca zmarł w Przemyślu nagle na ulicy, znany kiedyś artysta malarz Stanisław Kwis, człowiek cieszący się w Przemyślu dużą popularnością, zwiaszcza wśród młodzieży szkolnej, której był prywatnym nauczycielem.

ZLOT GWIAŹDZISTY.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) Między 9 a 12 lipca r. b. odbędzie się we Frankfurcie n/Menem Międzynarodowy zlot gwiaździsty. W zlocie weźmie udział 5 samolotów polskich.

WŚCIEKŁY PIES NA ULICY

W dniu 14 b. m. w godzinach wieczornych pojawił się na ul. Potockiego i sąsiednich, jak Kadeckiej i Nabielaka szary wilczur z obciętym ogonem, który rzucał się na przechodniów. Psa zastrzelono koło remizy M. Z. E. Ponieważ sekcja zwłok wykazała, że pies był wściekły, wzywa się osoby pokąsane, jako też właścicieli zwierząt pokąsanych, by natychmiast dla własnego zdrowia zgłosili się w IV. Wydziale Z. M. na ul. Bourlarda 2.

Równocześnie z uwagi na wzrost wścieklizny Zarząd miejski przypomina na przepisy kagańcowe i obowiązek prowadzenia psów na smyczy, gdyż w przeciwnym razie psy będą chwytane i niezwłocznie niszczone. Właściciele psów powinni unikać styczności swych psów z psami nieznanego pochodzenia.

Program radiowy.

Czwartek, 17 czerwca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.30: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.25: Muzyka popularna. 13.55 Płyty. 14.50: Poradnik sportowy. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Opowiadanie dla dzieci. 16.15: Płyty. 16.45: Felieton. 17: Koncert solistów. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Pogadanka. 18.10: Płyty. 18.30: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Słuchowisko. 19.30: Pogadanka. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.05: Muzyka taneczna. 21.45: Humoreska. 22: Recital śpiewaczy. 22.30: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty. 24: Koncert.

DYR. PETRY WRACA DO LWOWA.

Wilno. 16. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym opuścił rozgłośnię wileńską Polskiego Radia dyr. Juliusz Petry, udając się do Lwowa, gdzie obejmie z powrotem stanowisko dyrektora Rozgłośni lwowskiej.

NOWA GRUPA NA TERENIE PARLAMENTU.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) Poseł E. Hutten-Czapski wystąpił z inicjatywą utworzenia na terenie Izb ustawodawczych grupy emigracyjno-kolonizacyjnej.

Posiedzenie organizacyjne grupy zwołane zostało na środę, dn. 16 bm. na godz. 10 rano.

Porządek dzienny przewiduje m. in. wypowiedzenie się senatorów i posłów o celowości powołania wspomnianej grupy i ewentualne wybory prezydium.

Projektowane jest stworzenie 3-ch sekcyj: a) emigracji sezonowej, b) emigracji osiedleńczej, c) emigracji żydowskiej.

POSIEDZENIE RADY ZWIĄZKU MIAST.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) W dniu 15 bm. odbyło się posiedzenie Rady naczelnej Związku Miast Polskich pod przewodnictwem p. prezesa St. Starzyńskiego.

DYSKUSJA GOSPODARCZA.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) Na zaproszenie Pana Wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego przybyło wczoraj w godzinach popołudniowych do gmachu Ministerstwa skarbu kilkudziesięciu przedstawicieli życia gospodarczego. Podczas herbaty odbyła się dyskusja na temat aktualnych spraw gospodarczych.

DOROCZNE POSIEDZENIE P. A. U.

Kraków. 16. 6. (PAT.) Dzisiaj o g. 12 w południe w Krakowie w wielkiej sali Akademii Umiejętności odbyło się doroczne uroczyste publiczne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności.

KONGRES KU CZCI CHRYSTUSA KRÓLA.

Poznań. 16. 6. (PAT.) Na kongresie ku czci Chrystusa Króla rząd reprezentować będzie p. minister WR. i OP. prof. W. Świętosławski.

Podczas inauguracji kongresu w dn. 25 bm. p. min. Świętosławski wygłosi przemówienie w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

POŚWIĘCENIE KOPCA „WYZWOLENIA“.

Katowice. 16. 6. (PAT.) W dniu 20 b. m. w 15-tą rocznicę wkroczenia Wojsk polskich na Górny Śląsk, poświęcony zostanie w Piekarach śląskich miejscowości słynnej cudownym obrazem Matki Boskiej, kopiec „Wyzwolenia“ usypany w przeciągu 5 lat pracowitemi rękami ludu śląskiego na wieczystą pamiątkę wyzwolenia się tego ludu czynem zbrojnym z pod panowania obcego.

Z toru MTZ.

ZAPISY

na dzień 17 czerwca 1937 r. — czwartek

Gonitwa 1-sza. Dyst. 2.000 m.: Hardy II., Batiar, Euros, Subaghazi.

Gonitwa 2-ga. Dyst. 3.600 (przeszk).: Babosz, Humber, Don, Mascotte, Mellon, Olkusz.

Gonitwa 3-cia. Dyst. 2.000 m.: Iskra, As, Pantyr, Queenie, Zadymka.

Gonitwa 4-ta. Dyst. 2.400 m (płoty): Fredo, Elipsa, Grawelot, Gwiazdor, Hassan-Bej, Helios, Pandur.

Gonitwa 5-ta. Dyst. 1.600 m.: Cylicja II., Iriola, Nedill, Parthenis, Paiva, Repeta, Rywal.

Gonitwa 6-ta. Dyst. 1.800 m.: Faszystka, Do-meky, Gon, Icar, Igor, Przekora, Zonia.

Gonitwa 7-ma. Dyst. 1.200 m.: Arkadia, Dora, Galimatias, Gare a toi, Ironia II., Reine de Fleurs.

———

Zakończenie zjazdu muzeologów z całej Polski.

W trzecim dniu Zjazdu muzeologów z całej Polski, delegaci udali się autobusami do Podhorzec. Przed tym odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne, na którym załatwiono szereg bardzo ważnych i aktualnych spraw dla muzealnictwa polskiego. Z kolei dokonano wyboru zarządu w tym samym składzie. Prezesem Związku jest nadal prof. dr. Kopera, zastępcami: dyr. dr. Czołowski ze Lwowa i Lauterbach z Warszawy. W czasie obrad wyrażono gorące podziękowanie za przyjęcie we Lwowie, a przede wszystkim prez. drowi Ostrowskiemu za serdeczną gościnę, osobiste zainteresowanie się Zjazdem i za umożliwienie zwiedzenia cennych zabytków Lwowa. Poszczególni mówcy nie mieli słów uznania dla Zarządu miasta za pietyzm, jakim otacza Kamienicę Królewską, ten „Lwowski Wawel“, za wzorową konserwację zbiorów, a przede wszystkim wspaniałej zbrojowni. Podziękowano również X. Lubomirskiemu za gościnę i stałe towarzyszenie uczestnikom Zjazdu. W końcu wyrażono gorącą podziękę wszystkim organizatorom Zjazdu, a przede wszystkim dyr. dr. Czołowskiemu, p. Mękickiemu z żoną i dr. Gębarowiczowi.

W Podhorcach goście zwiedzili wspaniały zamek i zbiory. Imieniem właścicieli, upoważniony przez nich, powitał gości dyr. dr. Czołowski, po czym odczytał gorący telegram Ks. Sanguszkowej. Imieniem Ks. Sanguszków przyjmowała gości śniadaniem hr. Sobańska.

Oprowadzani przez dyr. Czołowskiego i p. Mękicką, goście zwiedzili wspaniałe zbroje, a następnie 10-morgowy grunt, ofiarowany przez Ks. Romana Sanguszkę na osiedle wypoczynkowe dla pracowników muzealnych. W niedługim czasie stanie tam pierwszy dom wypoczynkowy.

W drodze powrotnej goście zwiedzili Olesko, gdzie roboty konserwatorskie prowadzone są pod ścisłym kierownictwem prof. Minkiewicza.

Na tym zakończono Zjazd, następny odbędzie się w Sandomierzu.

Część gości opuściła wczoraj Lwów, inni pozostali jeszcze oglądając wspaniałe zabytki naszego miasta.

Fala pożarów w tarnopolskiem.

Tarnopol. (PAT.) W Duniowie w pow przemyślańskim powstał onegdaj pożar w zabudowaniach należących do Monisa Blicha. Ogień strawił dom mieszkalny i 3 budynki gospodarcze wraz z bydłem, ogólnej wartości 3.765 zł. Przyczyny pożaru nieustalono.

W Orzechowczyku w pow. brodzkim wybuchł onegdaj pożar w zabudowaniach Andrzeja Popowicza, Anny Matyjas i Jana Popowicza. Spaliły się budynki gospodarcze wraz z inwentarzem żywym i martwym ogólnej wartości 3880 zł. Budynki Anny Matyjas nie były ubezpieczone. Pożar spowodował Wasyl Popowicz, syn Jana z zemsty na tle nieporozumień rodzinnych. W czasie akcji ratunkowej poparzeni zostali Anna Matyjas, którą w ciężkim stanie przewieziono do szpitala, oraz Andrzej Popowicz Sprawca podpalenia zbiegł i ukrywa się.

W Wierzbowie w pow. podhajeckim jakiś nieznany narazie osobnik podpalił zabudowania Hryńka Iwańciowa. Spłonęły: dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze wraz z ruchomościami inwentarzem martwym wartości ogólnej 2200 zł. Pożar rozszerzył się, obejmując ponadto dom mieszkalny Naści Fedczyszyn, który spłonął doszczętnie.

W Żurawińcach w pow. buczackim powstał pożar w zagrodzie Kościa Zahorodnego. Ogień strawił dach domu mieszkalnego, stajnię i bróg słomy, a ponadto dach sąsiedniej stajni. Szkoda wynosi około 1000 zł. Przyczyną pożaru było zbrodnicze podpalenie.

———

Proces o morderstwo posterunkowego.

Brześć n/B 16. 6. (PAT.) W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w sądzie okręgowym, wydział zamiejscowy, w Brześciu n/B. rozprawa sądowa przeciwko Welwelowi Szczerbowskiemu, lat 18-tu, oskarżonemu o morderstwo starszego posterunkowego służby śledczej śp. Stefana Kędziory z art. 225 par. 1 k. k.

Akt oskarżenia zarzuca Welwelowi Szczerbowskiemu, iż w dniu 13 maja br. w chwili odnalezienia przez wywiadowcę Kędziorę kilku ćwiartek mięsa nielegalnego uboju i gdy wywiadowca zabierał je na dorożkę, Szczerbowski dopadł go z tyłu i uderzył go nożem w plecy, zadając ciężką głęboka ranę, która spowodowała śmierć Kędziory. Następnie ukrywał się przez kilka dni. Wypadek ten spowodował znane zaburzenia w Brześciu.

Oskarżony Szczerbowski do winy się przyznaje i przedstawia przebieg okoliczności, w których dokonał swego czynu. Prok. Goździk i obrońcy stawiają oskarżonemu szereg pytań. Z odpowiedzi Szczerbowskiego wynika, że nie jest on rejestrowanym rzeźnikiem, iż prowadzi potajemnie nielegalny i karalny ubój, że do Kędziory stałej złości nie miał. Według słów oskarżonego, Szczerbowski chwytając nóż i biegnąc do Kędziory nic nie myślał, bo „gdybym myślał — nie doszłoby do tego“ —stwierdził oskarżony. Dlaczego zaczął później uciekać nie wie. Przebywał przez 3 dni bez pożywienia w piwnicy. Chciał się oddać w ręce policji ale bał się.

O godz. 21.40 sąd ogłosił wyrok, skazujący Welwela Szczerbowskiego na karę śmierci.

Z procesu komunistów w Przemyślu.

Przemyśl 16. 6. (PAT.) Toczący się od kilkunastu dni proces komunistyczny zbliża się ku końcowi. Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator dr. Ciszkowicz. Mowa prokuratora trwała trzy godziny i wywarła na słuchaczach wielkie wrażenie. Na wstępie swego przemówienia podał prokurator dr. Ciszkowicz głębokiej analizie działalność kominternu i polskiej partii komunistycznej, omówił zgubne skutki komunistycznego ustroju i wrogą dla Państwa Polskiego działalność kompartii. Następnie omówił prokurator rolę poszczególnych oskarżonych w tym procesie i zakończył swą mowę żądaniem surowych wyroków dla wszystkich oskarżonych. Z ko lei zabrali głos obrońcy oskarżonych.

Wyrok.

Wczoraj po 16-tu dniach zakończył się proces 16-tu działaczy K. P. Z. U. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sędziowie przysięgli wydali werdykt uznający wszystkich oskarżonych winnymi zbrodni stanu z art. 97 k. k.

Wobec tego sąd ogłosił wyrok, skazujący: Moszkę Baucha i Iwana Romana i Miriam Goldę Mira po 13 lat więzienia, dr. Maksymiliana Rosenblatta i Hadassę Lichtbach po 12 lat więzienia, Leopolda Klagsbalda i Michała Gołąba po 8 lat więzienia, Józefa Franciszka Zasadnego i Mirę Mayer po 6 lat więzienia, Michała Skibę, Mariana Poziowskiego, Romana Władysława Kolasińskiego i Andrzeja Łysiaka po 5 lat więzienia, Symchę Koernera na 3 la ta więzienia, a Chanę Seeman na 2 lata z zawieszeniem.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Matyjak, oskarżał prok. Ciszkowicz.

———

PROJEKT UPAŃSTWOWIENIA ZŁOTA.

Tokio. 16. 6. (PAT.) Agencja Domei donosi, że minister finansów i dyrektor Banku Japońskiego rozważają projekt upaństwowienia zapasów złota, znajdujących się w Japonii, jak również całej nowej produkcji.

Odpływ złota z Japonii od dn. 1 stycznia br. wynosi 177 miln. jen.

LIKWIDACJA GRUP LITERACKICH W SOWIETACH.

Moskwa. 16. 6. (PAT.) Na zebraniu moskiewskiej partyjnej grupy Związku pisarzy sowieckich zostali zaatakowani ostro poeci: Bezimieński i Rozkow, członkowie grupy literackiej Związku litfrontu. Bezimieńskiemu zarzucają, że w r. 1928 zadedykował swoją książkę trockiście Worońskiemu, a w r. 1932 napisał wiersz „O komsomole“, w którym wychwalał Trockiego. Wiersz ten w 1934 r. był wydany ponownie. Organizatorem litfrontu, jak wyjaśniają „Izwiestia“, był prawicowo - trockistowski blok Syrcowa-lominadze.

Na posiedzeniu grupy powzięto rezolucję o likwidacji wszelkich ugrupowań związku pisarzy sowieckich, jako że do wszelkich grup literackich dążą „wrogowie klasowi“.

DEKRETY FINANSOWE.

Paryż. 16. 6. (PAT.) Pod przewodnictwem prez. Lebruna rozpoczęło się w pałacu Elizejskim posiedzenie Rady ministrów, tematem obrad były projekty finansowe przyjęte wczoraj jednogłośnie. Projekty te zostały przedłożone do podpisu prezydentowi republiki.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI IMPERIALNEJ.

Londyn. 16. 6. (PAT.) Wczoraj rano zakończyła obrady konferencja imperialna, jednogłośnym przyjęciem adresu hołdowniczego do króla, po czym odczytane zostało podziękowanie królewskie.

REFORMA FINANSÓW FRANCJI.

Paryż. 16. 6. (PAT.) Rada ministrów zakończyła późnym wieczorem obrady, poświęcone w całości zagadnieniom finansowym wielkiej doniosłości. Minister finansów Vincent Auriol wygłosił przemówienie, obrazując obecną sytuację finansową — kryzys skarbowy i monetarny. Minister żądał wprowadzenia natychmiastowych zarządzeń dla uregulowania sprawy, a w pierwszym rzędzie wyrównania taryf celnych, podatków pośrednich i bezpośrednich, zwiększenia dochodów z kolei, poczty, podatków od benzyny, podatku dochodowego itd., które mają dać w drugim trimestrze r. b. około 5 miliardów.

NIEZWYKLE CENNY DAR DLA UNIWERSYTETU J. P. W WARSZAWIE.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) Ambasada Mandżuko w Tokio ofiarowała za pośrednictwem poselstwa R. P. w Tokio Uniwersytetowi Józefa Piłsudskiego w Warszawie kroniki rodzinne dynastii Czin, złożone z 1200 tomów.

Kroniki te przechowywane były w zbiorach dynastii mandżurskiej Czin i do czasu rewolucji chińskiej w 1911 r. nie były dla nikogo dostępne poza rodziną cesarską.

CENA PAPIERU NIE BĘDZIE PODWYŻSZONA.

Warszawa. 16. 6. (PAT.) W sprawie cen papieru komunikują nam co następuje:

Na wezwanie Rządu przemysł papierniczy zadeklarował natychmiastowe wycofanie podwyżek cen papieru, wprowadzonych po rozwiązaniu Centropapieru. Na skutek tego ceny papieru będą utrzymane na poziomie z marca br.

W związku z powyższym Rząd postanowił nie dopuścić do podwyżki cen podstawowych surowców produkcji papierniczej, a w szczególności papierówki. Poza tym będzie wydane niezwłocznie rozporządzenie o zniżce celnej na celulozę, przywożoną do produkcji papieru.

Kamienica królewska w nowej szacie.

W związku z ogólnopolskim zjazdem muzeologów, który odbył się w dniach od 12 do 14 czerwca, Zarząd Miejski odrestaurował z pietyzmem fasadę Kamienicy Królewskiej, dziedziniec krużgankowy, salę Korniaktową i komnatę przyległą, mieszczącą biura Muzeum. Zarząd Muzeum ze swej strony urządził na nowo te piękne sale, z których pierwsza należy do najcenniejszych zabytków architektonicznych tego rodzaju w naszym mieście. Ma ona kształt prostokąta o pięknym sklepieniu w stylu odrodzenia z żebrami silnie profilowanymi, spoczywającymi na 14 pilastrach z ciosowego kamienia, zakończonych liściastymi głowicami. Zworniki żeber ozdobione rzeźbionymi rozetami z kamienia. W pośrodku sklepienia orzeł polski z insygniami królewskimi i herbem Janina na piersiach. Ze sklepienia zwisają dwa zabytkowe świeczniki mosiężne roboty polskiej z 17-go i 18-go wieku. Prócz tego widoczne są dawne haki żelazne, na których wisiały niegdyś latarnie nad stołami Korniaktowskiej winiarni, która tu kiedyś miała swe pomieszczenie. W ścianie od dziedzińca trzy okna dwu-skrzydłowe, opatrzone witrażami ze szkła butelkowego. Na kamiennych parapetach okien ustawiono dzbany miedziane, wśród których dwa bardzo piękne z końca 16-go lub początku 17-go wieku.

Na ścianach zawieszono obecnie szereg portretów a wśród nich Króla Jana III i jego żony Marysieńki, portrety Jakóba i Teofili z Daniłłowiczów, rodziców króla, Marka Sobieskiego, brata króla, który zginął w r. 1652 pod Batohem ścięty przez Chmielnickiego i kilka innych. Prócz tego na wysokim cokole umieszczono biust Króla Jana III dłuta Kazimierza Chudzińskiego. Nad drzwiami zawieszono dwa reflektory mosiężne z XVII w. wykuwane w blasze a nad jednych z nich ryngraf rycerski miedziany złocony i malowany z obrazem M. B. Częstochowskiej.

W miejscu znajdującego się przedtem pieca kaflowego bez wartości zabytkowej wmurowano zabytkowy kominek z krajowego alabastru, pięknie rzeźbiony w ornamenty w stylu Ludwika XV. pochodzący ze zburzonej kamienicy mieszczańskiej w ul. Ruskiej. Na nim ustawiono zegar roboty francuskiej w tymże stylu połowy XVIII w. Pośrodku sali stół i krzesła dębowe a pod ścianami ławy i stoliki doskonale harmonizujące z zabytkowym charakterem sali. Dzieki umiejętnie przeprowadzonej rekonstrukcji sala zachwycić winna każdego. Równocześnie odrestaurowano komnatę sąsiednią, gdzie mieszczą się biura muzeum. Sala ta otrzymała nowe oświetlenie w postaci dwu pięknych zabytkowych świeczników mosiężnych o 12 świecach elektrycznych.

DWU ZABITYCH I JEDEN RANNY OFIARAMI BÓJEK W POW. SAMBORSKIM

Sambor. 16. 6. (PAT.) W Szademw pow. samborskim, w czasie bójki zabity został wskutek otrzymanych ran kłutych w twarz i głowę Filip Borys, którego napadli Wasyl Seńków i Kazimierz Mik. Przyczyną bójki był spór o dziewczynę.

W Strzelbicach, w pow. samborskim, Stefan Pukacz zadał trzy ciosy bagnetem w szyję, bok i głowę Iwanowi Pukaczowi. Iwan na skutek otrzymanych ran zmarł. Ponadto Stefan Pukacz poranił bagnetem w bok i rękę Michała Buczkowicza, którego przewieziono do szpitala. Stefana Pukacza aresztowano.

FALA POŻARÓW W POW. PRZEMYSKIM

Przemyśl. 16. 6. (PAT.) Fala pożarów ogarnęła powiat przemyski. W ciągu dnia wczorajszego spłonęły w Hurku zabudowania Pelagii Podolak i Stefana Pereweńki. Szkoda wynosi około 4.000 zł. W Sielnicy spaliły się budynki, należące do Józefa Halmiaka, stanowiące wartość około tysiąca złotych. Wreszcie w Hucisku Nienanowskim powstał pożar w domu wieśniaka Jana Świrka. Mimo natychmiastowej pomocy ogień począł się szybko rozprzestrzeniać i wkrótce ogarnął 6 sąsiednich domostw. Szkoda wynosi wedle prowizorycznych obliczeń około 7.000 zł.

Giełda z dnia 16 czerwca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.25, Berlin 212.51, Amsterdam 290.65, Kopenhaga 116.79, Londyn 26.10, N. Jork 5.28 i jedna ósma, kabel 5.28 i pół, Oslo 131.43, Paryż 23.53, Praga 18.40 Sztokholm 144.60, Zurych 121.15, Włochy 27.88. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 63 6 prc. dol. 54 i pół, 4 prc. dol. 39, 7 prc. stabiliz. 370. **Akcje:** Bank Polski 100 i pół, Węgiel 18.75, Lilpop 11.90, Ostrowiec 0.22.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, kukurydzy, ziemniakach, mące i otrębach. Jęczmień, owies, łubin podrożał.

———

POKAZ BUDOWLANY NA XVII. TARGACH WSCHODNICH.

Atrakcją tegorocznych XVII Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie będą Targi Techniczne, które stać będą pod hasłem mobilizacji twórczej energii dla gospodarczego uniezależnienia Polski. Nad organizacją Targów Technicznych czuwa szereg czołowych przedstawicieli świata inżynierskiego w Polsce. Wśród mnogich sekcyj, które wypełnią 4 pawilony o pojemności 6.000 mtr. kw., poważne miejsce zajmie m. innymi sekcja budowlana, nad którą opiekę objął profesor Politechniki Lwowskiej inż. K. Bartoszewicz. Celem sekcji budowlanej będzie pokaz wszystkich nowoczesnych materiałów i form, mających zastosowanie w naszym budownictwie we wszystkich jego gałęziach. W sekcji budowlanej przewidziane są przeto działy: ogólno-budowlany, dział stropów żelazo-betonowych, schodów, dział stolarski, podłóg, uszczelnień i izolacyj akustycznych, dachów, pieców, instalacyj, narzędzi, maszyn budowlanych itd.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 182/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kolbuszowej, Józef Ukleja, mający kancelarię w Kolbuszowej przy ul. Tyszkiewicza na podstawie art. 602 i 604 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22-go czerwca 1937 o godz. 3 popoł. w Werymi odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Jerzego hr. Tyszkiewicza, składających się z 1 futra wyjazdowego, 1 ubrania smokingowego, antycznej szafki z lustrem, ant. lustra ściennego, kredensu ciemnego oszklonego, kredensu czarnego z płytą marmurową i lustrem, 2 szafek bufetowych z lustrem, oszacowanych na łączną kwotę 1400 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kolbuszowa, 15 czerwca 1937. 2246K

IX. Km. 2768/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 sierpnia 1937 o godzinie 11 w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. II. drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława Abrysowskiego nieruchomości: obj. whl. 389/I. ks. gr. gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie położonej przy pl. Halickim L. orj. 12a i ul. Krzywej L. orj. 3 l. kons. 439 1/4, składającej się z pbud. lk. 477 o powierz. 173 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany 2-piętrowy od strony pl. Halickiego, posiadający dobudowaną część jako III-cie piętro. Dom pochodzi z roku 1851. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 112.979, cena zaś wywołania wynosi zł. 84.734 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 11297 gr 90 Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. II. Sądu grodz. miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa L. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 31 maja 1937. 2251K

IV. Km. 1818/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1937 o godzinie 12-ej we Lwowie przy ul. Sykstuskiej L. 5 i o godzinie 12.15 przy ul. św. Anny L. 5 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z mebli i futer. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru IV.

Lwów, 20 maja 1937. 2244K

Km. 1368/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lipca 1937 o godz. 10-ej w Ustrzykach Dolnych na rynku, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Anieli Parfeniuk i Archipa Parfeniuka w Leszczowatem, na rzecz Augusta Koleszy i Dra Ernesta Steina we Lwowie, a składających się z: 1 portiery, 1 firanki, 2 otoman, 1 narzuty na otomanę, 1 dywana nad łóżko, 1 stolika pod maszynę do szycia, 1 biurka jasnego, 1 aparatu radiowego kompletnego z głośnikiem, 1 konsoli z lustrem, 1 zegara dębowego ściennego, szafkowego, 1 szafy na bieliznę, 1 fortepianu „Chyfranek" Wiedeń, 2 krzeseł obitych skórą, 1 portiery i 1 otomany. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2241K

Komornik Sądu Grodzkiego.

IV. Km. 543/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1937 o godzinie 9-ej we Lwowie, przy ul. Rappaporta L. 5 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę 1.860 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, 25 maja 1937. 2243K

IX. Km. 383/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 czerwca 1937 o godz. 12 we Lwowie, ul. Torosiewicza Nr. 29 odbędzie się na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 1-sza licytacja ruchomości, składających się z kilimów, sprzętów domowych, lamp i lambrekinów kilimowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1070. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 4 czerwca 1937. 2252K

IV. Km. 4776/33 i 903/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska L. 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1937 o godzinie 9-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 oddział X. sala Nr. 36 odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Hermana i Laury Halpernów nieruchomości lk. 408 2/4 obj. whl. 363/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Szpitalnej 30, stanowiącej dwa jednopiętrowe domy czynszowe, połączone ze sobą oficynami piętrowemi z urządzoną księgą hipoteczną przechowaną w Urzędzie ksiąg gruntowych przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 101.625 zł. 96 gr., cena zaś wywołania wynosi 67.750 złotych 64 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10.162 zł. 60 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sekretariacie Oddziału X.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru IV.

Lwów, 19 kwietnia 1937. 2242K

Km. 100/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kamionce Strum. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1937 o godz. 10.45 w sali Nr. 31 Sądu grodzkiego w Kamionce Strum. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Izaka Friedhoffera nieruchomości, a w szczególności: całych realności obj. whl. 282, 2822 i 2224 ks. gr. gm. kat. Kamionka Strum., składających się z parcel budowlanych lkat. 237/1, 237/5 i 1191 o ogólnym obszarze 418 m kw. oraz 1 piętrowego domu murowanego i 10 m. parkanu murowanego. Nieruchomości oszacowane zostały na sumę 14.734 zł. 60 gr., cena zaś wywołania wynosi 11.510 złotych. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1.474 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kamionce Strum.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kamionka Strum., 8 czerwca 1937. 2245K

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.